

Pozbawito cię, Zony; nie Łask w Bogach Skępstwo
 Lecz twoja ciekawość zbyt nie, lecz prawa przestępstwo
Wszak ci porwolili Twojey Oblubienicy,
Wszak stanęła już była, na Piekła granicę.
Niektady się Bogami! Lutnia! ani nikim
Sam winiem. Sam. żeś się nie stał uczestnikiem
Twojch złoty. Przeba było ocz zażył skromny.
Wszak ta była umowa? wyrok taki. pomnij!

Oko bystre, krok Weniwy
 Nie Bog temu winiem mscizny
 Dla ciekawey zbyt irzenia
Stracites Oblubienice.
Jeśli żalow y mak lesem
Jeś się rozstał z Przyjacielem?
Wyroki nie winnay Boże!
Sam winiem, Sam, nie boże.

Już tedy